

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr.

Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Grecya. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 22. maja. Dnia 24. maja 1852 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XXXIII. zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa, a mianowicie we wszystkich wydaniach.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 110. Dekret ministerium kultury krajowej i górnictwa z d. 30. kwietnia 1852, którym się ogłasza przyzwolona najwyż. postanowieniem Jego c. k. Apostolskiej Mości z d. 27. kwietnia 1852 nowa organizacya c. k. leśniczego zakładu naukowego w Maria-brunn.

Nr. 111. Rozporządzenie ministra wojny z dnia 8. maja 1852, którym na mocy najwyż. rozkazu oznaczono kwotę mającej się wynagrodzić sumy kosztów za elewów wszystkich wojskowych zakładów naukowych.

Nr. 112. Rozporządzenie cesarskie z d. 12. maja 1852, którym wydano postanowienia względem wniesionych przeciw kilku spór wiódącym osobom skarg i podań.

Nr. 113. Rozporządzenie ministerium spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z d. 15. maja 1852, upoważniające prokuratury finansów, ażeby w przypadkach, gdy oktawa w tabuli krajowej zanotowana jest na takich niegdyś dominikalnych dobrach, z którymi nie był połączony żaden rodzaj jurydykcyi i do których żaden poddany nie należał, zezwalały na zupełne wymazanie oktawy z takich dóbr.

Lwów, 19. maja. Gmina Żółtańce w obwodzie Żółkiewskim, własność konwentu OO. Dominikanów Lwowskich, nauczycielowi zapewniła dla polepszenia dotacyi założonej tam przez konwent Lwowskich Ojców Dominikanów szkoły trywialnej kwotę 100 złr. m. k. rocznie na lat trzy, a ks. Krynicki, gr. k. pleban w Żółtańcu po 8 złr. m. k. rocznie przez czas zawiadywania parafią w Żółtańcu.

C. k. krajowa władza szkolna ma sobie za przyjemność podać te dla podniesienia nauk ludu dobrowolnie złożone dary z wyrazem uznania do wiadomości powszechniej.

Sprawy krajowe.

Czynności

7go zwyczajnego posiedzenia

Lwowskiéj izby handlowéj i przemysłowéj,

na dniu 6go kwietnia 1852 pod przewodnictwem prezesa pana Floryana H. Singer.

1. Izba przypuszcza ubiegających się o prawo do handlu do wykazania funduszów.

2. K. magistrat lwowski przesłał Akt względem przedsięwziętego na dniu 27. marca 1852 wyboru zastępców dla lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej a mianowicie dwóch zastępców ze stanu kupieckiego a jednego zastępcę ze stanu przemysłowego z tem oznajmieniem, że o skutku wyborów wys. Prezydium krajowemu doniesiono.

Ze stanu kupieckiego legitymowało się 101 wyborców, a 92 dało swoje głosy, ze stanu przemysłowego legitymowało się 39 wyborców a 30 głosowało.

Najwięcej głosów otrzymali i zostali wybrani jako zastępcy dla sekcji handlowej p. Józef Breuer 69 głosami, p. Karol Werner 38 głosami, dla sekcji przemysłowej p. Józef Ostrowski 24 głosami.

Izba uznaje wybór, za zgodnie z przepisami przedsięwzięty i potwierdza go.

Prezes wita powtórnie wybranych i wyraża ukontentowanie, że Izba tak czynnych członków pośród siebie zatrzymała.

3. Gdy żądania Izby z dnia 24. marca 1852 o urządzenie banku filialnego eskomptowego we Lwowie rozporządzeniem wys. c. k. ministerium finansów za porozumieniem się z dyrekcją austr. banku narodowego zadosyć uczyniono, uwiadamia jeszcze wys. ministerium

handlu, rezolwując zupełnie owe podanie, że N. Pan najw. postanowieniem z 15. t. m. postanowił raczył, że przy urządzeniu tego Instytutu z dokładnością statutów bankowych trzymać się należy, a zatem przez wzgląd na §. 18. statutów bankowych i §. 102. punkt B. tyczącego się regulaminu, niemożna było tego Instytutu upoważnić do wydawania zaliczek na galic. listy zastawne.

Służy do wiadomości.

4. C. k. urząd cyrkularny w Stanisławowie udziela akt wyboru zastępców do Izby handlowej i przemysłowej na dniu 3. t. m. przedsięwziętych.

Przedsięwzięcie się mające wybory w całym obwodzie należycie ogłoszono. Do legitymacji i głosowania stawilo się jednak tylko 4 wyborców, dwóch ze stanu kupieckiego, a dwóch ze stanu przemysłowego. Skutkiem tych wyborów otrzymali dla sekcji handlowej Krzysztof Czuczawa i Wojciech Grzyziecki a dla sekcji przemysłowej Piller i Franciszek Sedelmayer każdy po jednym głosie.

Gdy podług słusznej uwagi c. k. Urzędu cyrk. głosy czterech wyborców nie mogą być uważane za wyraz opinii stanu kupieckiego, a nadto nieokazała się żadna większość, zatem Izba uchwała prosić wys. Prezydium krajowe, aby rozporządziło powtórne wybory dla obwodu Stanisławowskiego, i zarazem zawczasem tamtejszych członków Izby, aby wpłynęli na pomyślny skutek wyborów.

5. Bióro Izby prosiło wys. Gubernium dla uzupełnienia materiałów do statystyki handlu i przemysłu o udzielenie dat względem jarmarków na bydło i rocznych, tudzież względem maszyn parowych, jako siła poruszająca użytych w obwodach do Izby należących. Izba pochwała.

6. Dla uzupełnienia statystycznych rejestrów Izby wezwano bióro właścicieli fabryk i znaczniejszych przedsiębiorstw w stołecznym mieście i okolicy o udzielenie dat ich przedsiębiorstw tyczących się. Izba pochwała.

7. Referent p. Dubs wspólnie z p. Sidorowiczem.

Z powodu wniesionego przez wys. ministerium wojny żądania, aby Izby handlowe i przemysłowe dokładną datą względem hurtownego handlu ze wszystkich znaczniejszych miejsc handlowych zbierały i administracyi wojskowej co tygodnia przedkładały, wzywa wys. ministerium reskryptem z 22. p. m. do l. 1582 Izbę Lwowską przedłożyć najpierw dokładne sprawozdanie co do znakomiteści handlu zbożowego w jej obwodzie, z podaniem miejsc, w których się ten handel odbywa, — a powtóre doniesić czyli i jakie przeszkody w zbieraniu tych dat przez Izbę zachodzą.

W obwodzie Izby lwowskiej odbywa się wielki handel, zbożem według podania referentów w następujących miejscach:

- a) we Lwowie, gdzie znakomitą jest handel pszenicą, żytem, jęczmieniem, tatarką i owsem tak dla konsumpcji lokalnej jak dla potrzeb cyrkulów zachodnich, bo skoro w tychże niedostatek zboża nastąpi, ten najpierw zasobami we Lwowie znajdującymi się pokryty bywa;
- b) w Jarosławiu, w obwodzie Przemyskim, gdzie znaczne zapasy zboża, szczególnie pszenicy i żyta dla spławienia na Sanie do Gdańska skupowane bywają;
- c) w Stanisławowie, gdzie oprócz wszystkich innych gatunków zboża dla spławu na Bugu do Gdańska znaczne ilości kukurudzy prędko pokup znajdują.

(Dokończenie nastąpi.)

W obydwóch rodzajach postępowania, które wyszczególnione są w regulaminie cywilnych procesów w Siedmiogrodzie, w ustnym równie jak w pisemnym, przyznane jest obydwom stronom równe posłuchanie prawne; każdej stronie przyzwala się za zwyczaj dwie mowy albo dwa pisma; — zatrzymana jest zasada ewentualności, oskarżyciel ma zebrać w zażaleniu wszystkie punkta oskarżenia poprawki w podanem zażaleniu (a więc dodatki do skargi) tylko wtedy są pozwołone, jeżeli replika rzeczywiście nie jest przyzwolona; oskarżony ma wszystkie swoje punkta obrony naraz wyszczególnić w replice, i może także (według §. 13.) zrobić użytek z zarzutu, że pretensya oskarżyciela umorzona jest przez kompensacyę, przezco kompensacya sama znowu wchodzi w swój naturalny stosunek, i uchylona zostaje niemająca anomalii, w której zostawała praktyka pomimo wszelkich teoretycznych argumentów przeciwnych.

Potrzebne dowody muszą być zawsze przytoczone, a mianowicie tam, gdzie się z nich użytek robi w procesie; o właściwej interlokucyi tyczącej się dowodów i podpadającej prawomocności niema mowy; powszechna klauzula negacyi jest bezskuteczna, i każda oko-

liczność, którą jedna strona dla siebie przytoczyła, a której strona przeciwna w następującym piśmie lub w następującej mowie albo wcale nie wspomniała albo tylko w sposób niedokładny i wątpliwy, uważaną być ma przy decyzji procesu tak dalece za prawdziwą i przyznaną (affirmativa litis contestatio), o ile odpowiedź na nią zawartą już nie jest jasno i wyraźnie w przedłożonych dowodach. Kwestye względem założenia niekompetencji, względem wspólności sporu, względem prawomocnego wyroku, ugody i zrzeczenia się skargi, tudzież kwestye względem wypowiedzenia sporu i ubiegania się o zastępstwo w zażaleniu przeciwnem i zmiany żądania w skardze (mutatio libelli) załatwione są stosownie w ogólnych okresach statutu.

Postanowienia względem postępowania ustnego wzięte są po największej części z ustawy względem sumarycznego postępowania w sprawach mniejszej wagi; znajdujemy przeto mianowicie rozporządzenia §§. 8—10, 13—18, 21—26 rzeczony ustawy znowu w §§. 30 do 50 nowego regulaminu, jednak z niektórymi dodatkami, mianowicie w §§. 38, 39, 44, 48 i 50. Tak n. p. §. 38: „Czas terminu sądowego ma sędzia tak oznaczyć, aby strony nie były zbyt przynaglone ani w swojej obronie ani w zbieraniu dowodów, tudzież aby niedoznawały zwłoki w poszukiwaniu swego prawa. W nagłych wypadkach może termin nawet na następujący dzień być wyznaczony;” — albo §. 48: „Protokół każdej ustnej pertraktacji ma sędzia sam dyktować, i tak on jak i sekretarz i strony mają ten protokół podpisać. Jeżeli strony podpisać nie chcą albo nie mogą, wtedy należy to zanotować z przytoczeniem przyczyny. (L. k. a.)

(Rozporządzenie ministerium spraw wewnętrznych względem danin wyznawców religii ewangel. dla katol. księży i t. d. — Komitet dla obserwowania choroby kartofli. — Hr. Colloredo wyjeżdża do Londynu.)

Wiedeń, 24. maja. Ministerium spraw wewnętrznych rozporządziło w porozumieniu z ministeriami wyznań i nauk publicznych, sprawiedliwości i finansów pod względem traktowania danin ze strony wyznawców kościoła ewangelickiego dla katolickich księży, nauczycieli i kościelnych, co następuje: *Po pierwsze:* Do uzasadnienia istoty ciężaru realnego nie potrzeba wcale ze względu na naturę ustanowionych danin wpisania do księgi. *Powtórnie:* Wszelkie należności tego rodzaju, o ile oznaczenie ich przy reliucyi potrzebnem się okaże, mają być brane przez organa zajmujące się zniesieniem ciężarów gruntowych pojedynczo pod urzędowe rozpoznanie, poczem organa te po starannem rozważeniu wszystkich znalezionych lub przez strony wniesionych alegatów obowiązane będą rozstrzygnąć z uwzględnieniem początku i dotychczasowego traktowania tych danin, czyli one, osobliwie ze względu na związek gminny i parafialny, jako ciężary realne, t. j. jako takie traktowane być mają, które od każdego właściciela realności same przez się się należały. W ten sam sposób ma postępować władza polityczna, jeżeli przy egzekwowaniu zaległości jest mowa o takich daninach. Wszelako obowiązana jest w takim razie władza polityczna aż do zupełnego ukończenia reliucyi porozumiewać się przed rozstrzygnięciem z komisją krajową dla zniesienia ciężarów gruntowych, aby tym sposobem uniknąć wszelkiej niestosowności w traktowaniu tych należności.

— Ministerium kultury krajowej i górnictwa mianowało komitet dla ustanowienia normy, którejby trzymać się należało przy obserwowaniu choroby kartofli. Członkami tego komitetu są: Radca ministerialny i szef sekcyny Karol Kleve, kustosz Kollar, profesor Dr. Fenzl, profesor Dr. Unger, profesor Antoni Schrötter, Dr. Krail,

dyrektor instytutu meteorologicznego, radca ekonomiczny Oberle, i jako sekretarz konceptista ministerialny Dr. Schiner.

— Słychać, że przeznaczony do Londynu c. k. ambasador hr. Colloredo-Wallsee będzie miał jutro pożegnawczą audyencyę u Jego Mości Cesarza, poczem niezwłocznie uda się w podróż do Londynu. (Lit. kor. austr.)

(O dodatku cłowym pobieranym od bydła przeznaczonego do wywozu z Bośni do Austrii.)

Wiedeń, 24. maja. Według ogłoszenia c. k. jeneralnego konsulatu dla Bośni oświadczył nowy gubernator Bośni Velieddin Basza notą z dnia 18. marca w odpowiedzi na protestacye rzeczony konsulatu przeciw pobieraniu owego dodatku cłowego, który pod nazwą „Mururie“ (należność przewozowa) zwykle pobieranym bywa od bydła przeznaczonego do wywozu z Bośni do Austrii — że podobny dodatek cłowy tak jak w innych krajach tureckich także i w Bośni oddawna istniał, że jednak ani w traktatach, ani w odnośnej taryfie cłowej niema mowy o bydle ani o handlu bydłem, tylko jedynie o towarach i rzeczach, pod którymi on nie rozumie bydła. Dlatego podał do Porty zapytanie i prosił o stanowcze informacje w tym względzie, a tymczasem zlecił podręcznym urzędowi cłowym, aby na przynależnych boletach cłowych osobno wykazały przewyżkę wynoszącą więcej niż trzy od sta, aby ją potem zwrócić można, jeżeliby zażądane przez niego informacje nie wypadły według jego oczekiwania. — Władza banalna w Zagrabii podała to do powszechnej wiadomości, zarazem jednak dodała, aby wszyscy kupcy trudniący się handlem w Bośni o to się starali, izby im tem pewniej zanotowano wspomniany dodatek więcej niż trzy procent wynoszący z wyszczególnieniem liczby i gatunku bydła dla przyszłego zwrócenia pieniędzy, ponieważ wyżej wspomniany jeneralny konsulat rzeczona sprawę przesłał do cesarskiej internuncyatury do wspólnego z rządem tureckim załatwienia w drodze urzędowej. (L. k. a.)

(Kurs wiedeński z 27. maja 1852.)

Obligacye długu państwa 5% 95¹/₈; 4¹/₂% 85¹⁵/₁₆; 4% —. 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 110⁰, z roku 1839 309¹⁴/₁₆. Wied. miejsko bank. — Akcyo bankowe 1375. Akcyo kolei półn. 1910. Głognickiej kolei żelaznej 761¹/₄. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 658. Lloyd 550.

Anglia.

(Rozprawy w izbie niższej d. 20. maja.)

Londyn, 20. maja. Dla święta Wniebowstąpienia nie było dziś posiedzenia w izbie wyższej. Ale izba niższa nie obchodziła święta. Wniesiono na wstępie posiedzenia petycye przeciw zakładowi Maynooth, przeciw bilowi względem milicyi i o urządzenie taniego zamorskiego portoryum. Lord Palmerston oznajmił, że jutro interpelować będzie rząd względem rozmaitych pogłoszek będących w obiegu o obcym wpływie ku zaprowadzeniu zmiany w konstytucyi hiszpańskiej. Z porządku dziennego przypadła dalsza dyskusya w komitecie nad bilem o milicyi. Na zapytanie pana Milner Gibson oświadczył p. Walpole, że w teraźniejszym bilu zatrzzymane będą przepisy dawnego aktu milicyi względem apelowania przeciw listom losowania. Pan Bright oświadczył się przeciw artykułowi 17., ponieważ było zupełnie niepotrzebną, a w niektórych wypadkach bardzo nieprzyjemną rzeczą, gdyby ogłaszano, że ułomności fizyczne przyjęto za przyczynę uwolnienia od służby. Jeneralny prekurator bronił tego paragrafu.

Béranger i Salvandy.

(Anekdota.)

Gdzieś w kilka lat po restauracyi Burbonów jakiś z jeneralnego sztabu oficer francuski, młody i przystojny, spieszył około piątej wieczorem ulicami przedmieścia Belleville w Paryżu.

Przedmieście w tej chwili wrzało zabawami i życiem wiosennej niedzieli; w około śmiechy, śpiewy, tańce, uściski samowtór, biesiadki we czworo, a wszystko jak zwykle w maju popod lipami pod okiem niebios.

Wdzięcznie obijała się o ucho ta wrzawa wesoła, a wonie z obłoków kuchennych schlebiały zmysłom i podniecały chętkę głodnemu.

Ale ani ponęty miłośne, ani fanfary orchestry, ani wonie kuchenne, ani szemprzące uciechy w koło nie zwracały uwagi młodego oficera, chociaż jego strój świetny i jego wstęga legii honorowej powszechnie wszystkich w tem miejscu zastanawiała.

Kroki jego wyrażały pośpiech w obawie uchybienia chwili w przybyciu na czas umówiony.

Wkrótce też dzięki rączności, przebył stoki świąteczne, zapuścił się w samotniejsze manowce przedmieścia, i dopiero gdzieś tam u kończyn zatrzymał na zawrocie całkiem opuszczonej ulicy. Tu opatrzył najprzód napisy liczebne i przybliżył do jednego z domków skromniejszych.

Odźwierzni przy nim nie było, brama stała otworem; kapitan wszedł po schodach, pechwylił za rękojeść przy drucie i zadzwonił.

— Co u katal! długo tu widzę czekać, nim otworzą; — ale może mię nie słyszeli! I namyśliwszy się zadzwonił powtórnie silniej.

Głos dzwonka rozszedł się donośnie jak zwykle gdzie cisza; ale zresztą nic więcej.

Oficer na to, widocznie dotknięty, wyjmując bilet i patrzy czyli niechybił pory i dnia zamówionych odwiedzin.

Ale bilet i godzina w niczem nie omylały.

Więc ażeby z spokojnem odejść sumieniem zadzwonił jeszcze raz trzeci, i nieczekając dalej odpowiedzi, bo mu już była wiadomą, schodził zwolna ze schodów, po których pędził przed chwilą. „Ah to zabawnie!“ mruczał zamyślon.

W tem zamyśleniu schodząc, na skrócie schodów otrąca jakiegoś mężczyznę, który nie patrząc przed siebie wchodził nachylony; postać wyrażała skromnego jakiegoś wyzwoleńca w kupiectwie, twarzy łagodnej, czoło zamyślane.

W chwili zbliżenia kontorzysta miał wzrok wlepiony w broszurkę, którą czytał i dlatego nie widział schodzącego oficera.

— Przepraszam Pana!

— Przepraszam bardzo! — kontorzysta na to zamknął książkę i chowając puścił się po schodach.

Kapitan z ciekawości, czyli nowo-przybyły gość do tych samych drzwi pukać będzie, zatrzymuje się u schodów, jak to bywa w chęci dopatrzenia i w drugim towarzysza własnej przygody.

W rzeczy samej kontorzysta stanął na piętrze przy drzwiach tych samych i pociągnął za rękojeść ogrzaną jeszcze świeżym niedawno pociągami.

Pan Walpole przyrzekł, że jeszcze raz odczyta paragraf dla zrobienia potrzebnych zmian. Pan Hardcastle proponował, aby w czasie musztry milicya wolna była od wszelkich kar cielesnych. Sekretarz wojny oświadczył się przeciw temu wnioskowi, ponieważ już uchwalono, że w tym względzie niema różnicy między armią a milicyą. Przy odejściu pocztę dyskusya jeszcze nie była zamknięta. (P. Z.)

Francya.

(Wiadomości potoczne z Paryża.)

Paryż, 20. maja. Prezydent republiki ma dopiero z końcem lipca udać się w podróż do południowej Francji.

— Członkowie naradzających się izb agronomicznych muszą także składać przysięgę, do której zobowiązani są konstytucyą wszyscy urzędnicy.

— Według wiadomości z Algierji wyruszył generał Mac-Nahon na czele 9500 ludzi do Wielkiej Kabylii, aby ten kraj obsadzić wojskiem. (P. Z.)

— Pogłoska, że prezydent od wygnanych generałów nie będzie żądać przysięgi, potwierdza się.

— Dla przypadającego święta (Wniebowstąpienie Pańskie) nie odbywało dziś żadne z prawodawczych ciał posiedzenia.

— Wyprawa do Kabylii rozpoczęła się przeciw wszelkiemu oczekiwaniu. Generał Mac Nahon opuścił Konstantynę w 9500 ludzi i pomaszerował na Milah do Tribus Djebel.

— „Patrie“ zawiera następujące oświadczenie:

„Niektóre dzienniki donoszą z Konstantynopola o nadzwyczajnym, a może dla Francji uciążliwym fakcie, że Porta Otomańska odmówiła francuskiemu okrętowi „Charlemagne“ przeprawy przez Dardanele.

Również i nasz korespondent, pisze „Gazeta Wiedeńska“, nadesłał nam wiadomość o tym wypadku, ale my nie przypisujemy jej charakteru politycznego.

Niedawno upoważniła była wysoka Porta do przeprawy paropływ, którym admirał Romain Desfosses do Konstantynopola zawinął, dlatego w radzie Jego Sultauskiej Mości sądzono, że tem samem pozwolona jest przeprawa także dla kilku okrętów, żeglujących jeden po drugim, i że ten wypadek zmusi turecki rząd okazać się równie pobłażającym dla innych okrętów, które z pałacu Sultana mniej przyjaźnym okiem, jak nasze są uważane.

Przestrzeganie traktatów, któremi nietykalność cieśniny jest zabezpieczona, jest więcej w interesie Francji, niż każdego innego mocarstwa. Namienione traktaty, jeżeli jak najściślej nie będą wykonane, mogą się przeciw Francji obrócić i największe polityczne zawiśnięcia wywołać.

Zresztą stosunki nasze do wysokiej Porty są tak przyjaźnego rodzaju, iż takiemu wypadkowi bez wielkiej doniosłości nie można przypisywać złego znaczenia. (Abdb. W. Z.)

Holandya.

(Obrady w drugiej izbie. — Pocztą indyjską.)

Haaga, 19. maja. Narady drugiej izby nad nową organizacją sprawiedliwości nie skończyły się stosownie do życzeń rządu. Zaraz pierwszy artykuł odrzucono większością 44 głosów przeciw 15, zaczęto cofnąć cały projekt, a minister sprawiedliwości prosił króla o dymisyę. Czy król przyjmie tę dymisyę i kto w takim razie zaj-

mie posadę ministra sprawiedliwości, jeszcze niewiadomo. Na każdy sposób niezajdzie przezto żadna zmiana w polityce rządu, równie jak i przez wystąpienie ministra wojny, generała Spengler, którego dymisyę król przyjął.

— Nadeszła przedwczoraj pocztą indyjska nieprzywiozła z Jawy nic ważnego, ale za to zajmujące doniesienia z innych posiadłości. Z Palembangu donoszą, że zbuntowany Radszah Tiang Alam ciągle się znajdował w Ampat Lawang i zawsze jeszcze sądził, że utrzyma swoją niezawisłość. Z wielką gorliwością robiono dalsze przygotowania do ekspedycji przeciw niemu. W innych częściach Palembangu panował spokój, a ludność uspokojona spłacała zwolna zaległe podatki. — Na zachodnim wybrzeżu wyspy Borneo skończyły się już szczęśliwie niepokoje Chińczyków tak niebezpieczne w zeszłym roku. Tamtejszy gubernator przekonany, że z Chińczykami niepodobna zawrzeć trwałego pokoju, dopóki nie zostaną zmienione ich zupełnie demokratyczne formy administracyjne, przywiódł przez swoje przedstawienia do tego, że Chińczycy przyzwolili na mianowanie proponowanego przez nich, a przez gubernatora wybranego kandydata na posadę rządy, którego już uroczystie instalowano. Po dalszych umowach porozumiano się, aby zgodnie z dworem sultana w Sambar oddano władzom holenderskim ważne punkta Sepang i Montrado. — Względem wolnego portu Mucassar na wyspie Celebes otrzymało bardzo pomyślne wiadomości. Liczba okrętów europejskich, które ten port zwiedzały, wzrastała się co raz bardziej, a w ostatnich czasach przeniosło się kilka europejskich i chińskich domów handlowych z Signapore do Nacassar. — W listach z Batawii jest mowa o nowym planie osiedlenia w Nowej-Guiniey. Przed kilkoma laty kazał był rząd na dwóch miejscach tej rozległej wyspy założyć warownie i posłał tam załogi — jednak zniesiono znów te zakłady wojskowe. (P. Z.)

Szwajcarya.

(Sprawozdanie rady federacyjnej z jej czynności w roku 1851.)

Berna, 14. maja. Temi dniami wyszła z druku sprawozdanie rady federacyjnej z czynności swej w roku 1851 adresowane do zgromadzenia federacyjnego. Pierwsza część jego obejmuje sprawy zewnętrzne. Stosunki do zagranicy w ciągu zeszłego roku były według podania rady federacyjnej w ogóle przyjaźne, pominiawszy, że pojedyncze spory graniczne na granicy Lombardzkiej stały się przyczyną rozmaitych zatargów, dla których musiano wysłać komisarza federacyjnego w osobie pułkownika Bourgeo's na granicę Tesynu i Grandbünden, ponieważ załatwienie ich w drodze korespondencyi niepodobnem się okazało. Wszelako pokazuje się ze sprawozdania, że pułkownik Bourgeois do końca zeszłego roku jeszcze nie był zupełnie ukończył swej misji. Innym niemniej ważnym przedmiotem dyplomatycznych układów z Austryą, mówi sprawozdanie dalej, był traktat względem wolności podróżowania w obudwu państwach. Na tem kończy sprawozdanie swoją pierwszą część tyczącą się politycznych stosunków z zagranicą, a przechodzi do wypadków politycznych, które w zeszłym roku wydarzyły się wewnątrz Szwajcaryi, lecz dla zagranicy wcale są nieciekawe. (G. Wd.)

(Dyskusye w wielkiej radzie Berneńskiej)

Berna, 17. maja. Dziś toczyła się w wielkiej Radzie berneńskiej dalsza dyskusya nad ustawą względem druku. Ostateczna prawa strona uważała projekt rządowy za zbyt łagodny, lewa zaś za

Echo dzwonka i jemu tylko w odpowiedzi.

Zabierał się na nowo, gdy go w tem doszedł głos z dołu: „Na próżno mój Panie — nikogo w domu!“

— Ah! „nikogo w domu“ powtórzył kontorzysta, i za głosem przestrogi postrzegłszy oficera: „Dziękuję Panu“ dodał z ukłonem głowy; ale pozwól Pan z łaski, czyliś przypadkiem tutejszy z domu.

— Nie Panie; mnie tu dziś na obiad proszono.

— Zabawnie; wszak i mnie także.

— Na godzinę szóstą.

— Słowo w słowo.

— Dzwoniłem trzy razy i ani żywej duszy. Lecz jeżeli Pan szczęśliwszym do dzwonka lub do państwa gospodarstwa...

— O ja bynajmniej nie roję uroszczeń, przerwał kontorzysta schodząc ze schodów.

I chwilę potem wyszli obydwaj z bramy.

— To dziwna! westchnął kontorzysta.

— W samej rzeczy, i ja powtórzę odpowiedział oficer, „to dziwna.“

— Nawet bardzo dziwna! dodał tamten; — ale nie; przepraszam, wykrzyknął nagle, uderzając się w czoło „to wcale nie dziwna!“ Wszak-to już dawniej uprzedził mnie pan — *** że się ztąd wyprowadzi.

— Wyprowadzi?

— Tak jest wyprowadzi; a mnie zapomnieć! co za roztargnienie.

— Wyprowadził się, a gościa nie uprzedził.

— Może sądził że Pan wie o tem.

— Być to tak może; ale gdzie mieszka teraz.

— Ah daleko, daleko ztąd — odpowiedział kontorzysta z przeżeniem. Wie pan gdzie Chaillot?

— Ah nie wspominaj Pan, byłaby ósma nimbyśmy się do nich dostali.

— I po obiedzie przybyli.

— Zwłaszcza, dodał kapitan, [gdy mię już teraz czczość Saturna trapi.

— Co do mnie, mówi kontorzysta siadając na przymurku pod domem, ja wcale nie myślę puszczać się do Chaillot.

— Ani ja. Biorę raczej fiakra, wracam do siebie, a jeżeli Pan pozwoli, odprowadzę go do domu.

— Oh dziękuję Panu. Nie chciałbym bez wspomnienia opuścić Belleville. Zresztą u mnie nikogo w domu. Grizetka gosposia moja używa dziś przechadzki niedzielnej, ja więc muszę poprzestać na kuchni publicznej.

— Zgoda, byle gdzie tu jaka znośna restauracya.

— Ale jest, i nawet bardzo przyzwoita; znam gospodarza; dwa kroki ztąd.

— Pan widzę z miejscowością bardzo obeznany. Więc znasz miejsce, dokądby tak zawitać uszło?

— Jak to Panie, gospoda wcale doskonała! Przedziwna kuchnia, kurczęta śmażone, dobór w rybach, wino niewinne, nektar u mojej Grzesi.

— Niech i tak będzie, odpowiedział oficer z grzeczności raczej niżli ujęty cudami pochwał.

I puścili się razem.

(Dokończenie nastąpi.)

zbyt surowy. Referent rządowy obrał środkową drogę i nie głosował przeto za wnioskiem patrycjusza Tschanner, aby wszystkie rozumujące artykuły w gazetach, zawierające osobiste napaści, podpisane były przez autora; ale wielka rada uchwaliła przeciw zdaniu rządu większością 73 głosów przeciw 32 zasadę podpisu. Ten rezultat osiągnięto przez głosowanie lewej strony, która en masse wotowała za podpisywaniem. Także i kauce znalazły gorliwych obrońców, ale za usilnem przestrzeganiem referenta rządowego upadł ten wniosek. (Preus. Ztg.)

Włochy.

(Pobyt Jch cesarzew. M. M. Wielkich książąt Mikołaja i Michała w Neapolu.)

Neapol, 12. maja. Jch cesarzew. Moście Wielcy książęta Mikołaj i Michał zwiędzili jeszcze przedwczoraj wieczorem przepyszna wile królewską, Villa reale i ulicę Chiaja, aby użyć ztamtąd zachwycającego widoku morza i Wezuwiuszu.

Wczoraj udał się Jego Mość król i Jego królewicz. Mość hrabia Trapani do hotelu ambasady rosyjskiej, aby zabrać ztamtąd Wielkich książąt i towarzyszyć im przy zwiedzaniu król. burbońskiego muzeum.

Dostojnych gości przyjmował w muzeum król. pierwszy Majordomus, i intendant dworu, Jego Excelencya książę Bisignano w towarzystwie księcia Giorgio Spinelli, dyrektora muzeum i całej należącej do niego uczonnej korporacji.

Po dwugodzinem dokładnem zwiedzaniu muzeum udali się Jch cesarzew. M. M. w towarzystwie ces. rosyjskiego ambasadora i przydanego Im dla asystencyi król. Majordomus, markiza de Luigi, do kaplicy Śgo Marcina, która jak wiadomo, odznacza się pięknymi rzezbami i obrazami Spagnoletta, jakoteż przepyszny widokiem; potem zwiedzili kasztel St. Elmo, gdzie z wszelkimi Ich randze przynależnymi honorami wojskowymi przyjęci zostali, a wkońcu udali się do klasztoru kamedułów, gdzie na Ich przyjęcie wystąpił przeor na czele wszystkich zakonników, i powrócili do stolicy przez grotę Pausilippo.

Wieczorem była na cześć dostojnych Gości wielka uczta u dworu, na której oprócz rodziny królewskiej znajdował się także Jego Excelencya ambasador rosyjski z małżonką i najznakomitsi urzędnicy dworu. (W. Z.)

(Depesze telegraficzne.)

Modena, 21. maja. Ces. rosyjscy Wielcy książęta przybyli tu na Liwornę, Florencję i Bononię z Neapolu i udali się pokrótkim pobycie w podróż do Aeggio.

Turyń, 21. maja. Przesilenie ministeryalne trwa ciągle jeszcze. (L. k. a.)

Niemce.

(Sprawy izb saksońskich.)

Drezdno, 19. maja. W izbie pierwszej odczytano wczoraj dwa król. dekreta, pierwszym z nich wyznaczono zamknięcie sejmku na 24. b. m., a drugim oznajmiono izbie, że ukonstytuowania deputacyi można się jeszcze w czasie teraźniejszego sejmku spodziewać, a względem zwołania jej nastąpią później dalsze rozporządzenia. — Poczem w spiesżnej obradzie zezwoliła izba na zaprojektowaną podczas dyskusyi nad budżetem ustawę o finansach, przyczem przyjęła oraz propozycję: prosić wysoki rząd państwa, aby dla uniknienia rozpisywania podatków i danin bez poprzedniego zezwolenia stanów, zwoływał sejm zwykle przy zaczęciu peryodu finansów z ostatniego roku; poczem przyjęła projekt do ustawy o wywłaszczeniu własności gruntowej na zakładanie kolei żelaznych zgodnie z uchwałami izby drugiej, następnie król. dekret względem wydatków dla złagodzenia w latach 1846—1848 niedostatku, a nakoniec wzięta pod obrady kilka petycyi dotyczących się kolei żelaznych.

Izba druga zebrała się wczoraj na krótkie posiedzenie, na którym kilka stanowych projektów odczytano.

(Zaprowadzenie kary śmierci w W. księstwie Hesji nadreńskiej. — Nowy regulamin asyzów i przysły skład listy przysięgłych.)

Moguneya, 15. maja. W Wielkiem księstwie zaprowadzono znowu na mocy rozporządzenia z 26. kwietnia b. r. karę śmierci; również zawarty jest w namienionem rozporządzeniu nowy regulamin asyzów i przysły skład listy przysięgłych dla tej prowincyi, według którego namienione listy będą się odtąd składać z 800 członków, opłacających największe podatki i wszystkich tych, którzy na jednym z niemieckich uniwersytetów pobierali naukę i egzamin fakultetu złożyli. (W. Z.)

(Przejazd króla Hanoweru przez Magdeburg.)

Magdeburg, 31. maja. Osobnym pociągiem kolei żelaznej przybył tu dziś z Poczdamu J. M. król Hanoweru i udał się niezwłocznie w dalszą podróż na Brunświk do Hanoweru. (P. G.)

Dania.

(Jego Mość Król na przedstawieniu teatralnem, danem przez stowarzyszenie uczniów.)

Kopenhaga, 18. maja. Jego król. Mość był w niedzielę wieczór na przedstawieniu danem przez stowarzyszenie uczniów w teatrze nadwornym. Na wstępie został powitany hymnem i dziewięćkrotnem okrzykiem: Niech żyje król! „za co Jego król. Mość w serdecznych wyrazach dziękował. Także w dalszym ciągu przedstawienia i przy zakończeniu objawiano Jego król. Mości różnemi znakami najszczerze uczucie uwielbienia. (W. Z.)

Grecya.

(Izba i senat potwierdziły kredyty.)

Ateny, 17. maja. Tak senat jakoteż izba deputowanych potwierdziły już prowizoryczne kredyty na drugie półrocze roku bieżącego. Izba deputowanych przyjęła budżet ministerstwa spraw wewnętrznych. (Lit. kores. austr.)

Tureya.

(Depesza telegraficzna.)

Konstantynopol, 15. maja. Wys. Porta potwierdziła zawartą przez pośrednika swego Fnad Effendi w Kairo ugodę z wicekrólem Egiptu. Turecki ambasador w Berlinie Caradja ma być ztamtąd odwołany, a miejsce jego zajmie prowizorycznie sekretarz Ali Basza. Okręta przeznaczone do ścigania korsarzów na archipelagu maja być jak najspieszniej uzbrojone. (L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Stryjskim.)

Stryj, 14. maja. Według doniesień handlowych sprzedawano w pierwszych dwóch tygodniach b. m. na targach w Zurawnie, Bolechowie, Dolinie, Bukaczowcach i Stryju w przecięciu korzec pszenicy po 8r.48k.—8r.48k.—9r.12k.—7r.—9r.; żyta 6r.—7r.—6r.48k.—5r.—7r.12k.; jęczmienia 5r.12k.—5r.—5r.36k.—5r.—6r.12k.; owsa 3r.30k.—3r.36k.—3r.12k.—2r.24k.—3r.39k.; hreczki 0—8r.—12r.—4r.—0; kukurudzy 0—6r.48k.—6r.48k.—5r.30k.—7r.12k.; kartofli w Dolinie 4r., w Stryju 3r.12k. Cetnar siana kosztował 1r.30k.—1r.46k.—1r.36k.—40k.—1r.; nasienia konicza w Bukaczowcach 40r. Sag drzewa twardego 4r.40k.—4r.44k.—4r.16k.—4r.—5r.20k., miękkiego 3r.—3r.12k.—3r.—3r.—4r. Za funt mięsa wołowego pfacono 3³/₈k.—3³/₅k.—4k.—3k.—4k. i za garniec okowity 1r.—1r.30k.—1r.12k.—1r.2k.—1r.42k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 27. maja.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	42	5	47
Dukat cesarski	5	47	5	51
Półimperyal zł. rosyjski	10	2	10	5
Rubel śr. rosyjski	1	56	1	56 ¹ / ₂
Talar pruski	1	46	1	48
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	25	1	26
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	83	42	84	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 27. maja 1852.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	—	—
Przedano " " 100 po	—	—
Dawano " " za 100	83	30
Żądano " " za 100	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 27. maja)

Amsterdam 167¹/₂ l. 2. m. Augsburg 120 l. uso. Frankfurt 118³/₄ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 177¹/₄ l. 2. m. Liworna — p. 2. m. Londyn 12.— l. 2. m. Medyolan 120. Marsylia 141¹/₂ l. 1. Paryż 141¹/₂ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 27¹/₄. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. 95¹/₈. lit. B. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie Więd. d. 25. maja o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 29. Ces. dukatów obrączkowych agio 25¹/₂. Ros. Imperyały 10. —. Srebra agio 22 gotówka.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. maja.

Księżna Stourdza Enirode, z Krakowa. — Hr. Stadnicki Leon, z Nadybów. — Hr. Siekierzyński Adam, z Murowanego-Zabcza. — PP. Malachowski Feliks, z Porub. — Niezabitowski Feliks, z Koropacza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. maja.

Baron Nigroni, do Krakowa. — PP. Korytowski Tytus, do Złoczowa. — Niezabitowski Franciszek, do Remanowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 27. maja.

Pora	Barometr w mierze więd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury dog. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 11 39	+ 12°	+ 21,5°	Połud.-Wsch.	pogod. ☉
2 god. pop.	27 9 56	+ 21,5°	+ 12°	"	" ☉
19 god. wie.	27 9 36	+ 15°		"	pochm. ☁

TEATR.

Dziś: komed. polska: „Więzienie.”

Jutro: na korzyść Panny Antoniny Uetz opera niem.: „Der Schnee.”